

Sztandar swój biały - czerwony zatknęli na gruzach wśród chmur

Życiorisy większości Polaków XX wieku naznaczone są wojną, śmiercią, cierpieniem. Okrutny życia zamrożone w niewielkich fotografiach, albumach. Młode umiędlone twarze, berety zawiadające przekrzywione, piękni dwudziestoletni. Obok cienie śmierci. Rozbita czołg, działo zanurzone w błocie z łufą sterzącą jak ręka topielca, błagająca o pomoc, ułożone przy drodze worki z ciałami żołnierzy. Wreszcie ruiny na szczycie stromej góry. Klasztor Monte Cassino, miejsce śmierci kilkadziesiąt tysięcy żołnierzy z 30 krajów. Polacy nie atakowali klasztoru bezpośrednio. Plan generała Andersa zakładał atak oskrzydlający na okoliczne wzgórza i odcięcie obrońców od zaopatrzenia.

Mineo wiele lat, ale wspomnienia są ciągle świeże, wrażenia nie do opisanego. Wokół padali przyjaciele i zwiłali się z bólu. Czy widział ten rząd białych krzyży? Żołnierze polscy nie byli pierwszymi, którzy polegali pod Monte Cassino. Kiedy zjawili się polskie oddziały, walki trwały już cztery miesiące i zginęło w nich prawie 80 tysięcy żołnierzy. „Wszędzie leżały trupy – wspominali żyjący żołnierze – nie nadajano z ich uprzątaniem; widok okropny. Wydzobiane przez płaki oczy, ogryzione przez drapieżne zwierzęta ręce, w powietrzu okropny fetor. Był maj, robiło się gorąco”.

Już na drugi dzień po walkach generał Władysław Anders zarządził budowę cmentarza i pomnika na Wzgórzu 593. Na pomniku wyryto prozoryczny napis:

„za wolność naszą i waszą, my, żołnierze polscy oddaliśmy
Bogu - ducha
Ziemii włoskiej - ciało
A serce - Polsce”.

Polacy spełnili swój obowiązek, jak umieli najlepiej. Zyski militarne z polskiego zwycięstwa były oczywiste, natomiast nie maturalizowały się żadne zyski polityczne.

Dowódca amerykański zabronił udziału jednostek polskich w paradzie zwycięstwa w Rzymie, mówiąc: „Żadnych Polaków i żadnej straży pożarnej”. Dowództwo brytyjskie 8. Armii ograniczyło się do kilku desecz gratulacyjnych i kilku orderów. Premier Winston Churchill, przyparty do muru w czerwcu 1944r. przez gen. Kazimierza Sosnkowskiego w sprawie powojennych granic, powiedział: „Może pan sobie zabrać swoje dywizje. Damy sobie radę bez nich”.

Sprawa Polski została rozstrzy-

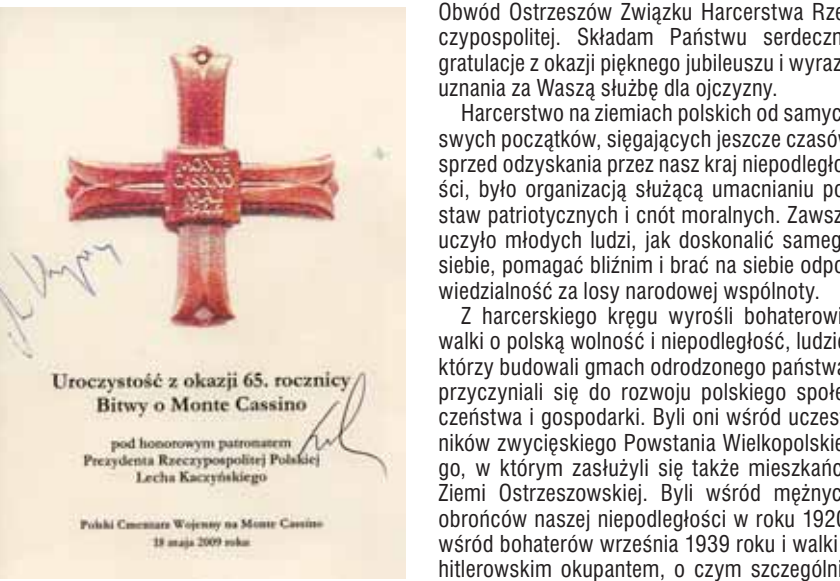
Przedstawiam bardzo serdecznie rodziny żołnierzy spod Monte Cassino.

Maria Danuta Gmerek



LECH KACZYŃSKI DO HARCERZY OSTRZESZOWSKICH

Harcerstwo ostrzeszowskie, w tym szczególnie, działający w Ostrzeszowie hufiec Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej, od początku prezycydujący Lecha Kaczyńskiego czuł się związany z prezydentem RP. Kilkakrotnie dochodziło do spotkania naszych harcerzy z prezydentem. Poczet sztandarowy ZHR uczestniczył w obchodach 65. rocznicy bitwy o Monte Cassino w 2009r., nie mogło zabraknąć harcerzy także na uroczystościach pogrzebowych prezydencie pary na Wawelu. Prezydent Kaczyński pamięta o ważnych



Polski Cmentarz Wojenny na Monte Cassino 13 maja 2009 roku.

dla tutejszego harcerstwa rocznicach.

4 września 2009r. wystosował pismo do organizatorów i uczestników uroczystości 95-lecia harcerstwa na Ziemi Ostrzeszowskiej, w którym pisał: „Serdecznie pozdrawiam organizatorów i uczestników uroczystości upamiętniających 95-lecie harcerstwa na Ziemi Ostrzeszowskiej. Gorąco dziękuję władzom samorządowym i mieszkańcom Ostrzeszowa za zaproszenie. W sposób szczególny pragnę podziękować wszystkim instruktorom, harcerkom i harcerzom oraz zuchom Okręgu Wielkopolskiego – Obwodu Ostrzeszów Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej. Składam Państwu serdeczne gratulacje z okazji pięknego jubileuszu i wyrazy uznania za Waszą służbę dla ojczyzny.

Harcerstwo na ziemiach polskich od samych swych początków, sięgających jeszcze czasów sprzed odzyskania przez nasz kraj niepodległości, było organizacją służącą umacnianiu postaw patriotycznych i cnot moralnych. Zawsze uczyło młodych ludzi, jak doskonale samemu siebie, pomagać bliżnim i brać na siebie odpowiedzialność za losy narodowej wspólnoty.

Z harcerskiego kręgu wyrósł bohaterowie walki o polską wolność i niepodległość, ludzie, którzy budowali gmach odrodzonego państwa, przyczyniali się do rozwoju polskiego społeczeństwa i gospodarki. Byli oni wśród uczestników zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego, w którym zasłużyli się także mieszkańcy Ziemi Ostrzeszowskiej. Byli wśród mężnych obrońców naszej niepodległości w roku 1920, wśród bohaterów września 1939 roku i walki z hitlerowskim okupantem, o czym szczególnie



Lech Kaczyński

W tym dniu mijają 66. rocznica bitwy pod Monte Cassino. Przed rokiem, 18 maja 2009r., w uroczystościach 65. rocznicy zwycięskiej bitwy stoczonej przez żołnierzy II Korpusu pod dowództwem gen. W. Andersa, uczestniczyli harcerze ostrzeszowskiego hufca ZHR. Wtedy to doszło do spotkania z prezydentem Lechem Kaczyńskim i jego żoną Marią (na zdjęciu obok sztandaru ostrzeszowskiego ZHR na cmentarzu żołnierzy polskich w Monte Cassino).

Przypomnijmy, że w bitwie o Monte Cassino uczestniczyło dwóch mieszkańców Ostrzeszowa – por. Marian Perski (zmarły przed kilkoma laty) oraz plutonowy Walery Gorgolewski, który poległ bohaterką śmiercią na stokach góry, zdobywając klasztor Monte Cassino – o czym pisał w swych relacjach Melchior Wańkowicz.

3 Maja w Mikstacie

Mimo porannego chłodu tegoroczne uroczystości święta 3 Maja w Mikstacie przebiegały przy licznych udziałach społeczeństwa i zacnych gości.

Święto Matki Bożej Królowej Polski oraz kolejne rocznice uchwalenia Konstytucji 3 Maja zostały wskreszone przez 15-stu laty dzięki miejscowemu proboszczowi oraz Towarzystwu Przyjaciół Ziemi Mikstańskiej. Tak jak każdego roku, tak i obecnie w kościele pw. św. Trójcy w Mikstacie dziekan dekanatu mikstańskiego ks. kan. Krzysztof Ordiniak odprawił uroczystą mszę św. ku czci patronki tego wielkiego dla Polaków święta.

W niezwykle podniosłej oprawie liturgicznej, dzięki uczestnictwu pocztów sztandarowych PSL, OSP i szkół meński zespół chóru kościelnego w Mikstacie odśpiewał „Bogurodzicę”.

W homilii ks. proboszcza zebrań usłyszeli o wielowiekowej obecności patronki w tradycjach naszego narodu.

Po zakończeniu nabożeństwa



Urząd Miasta i Gminy Mikstat



Urząd Miasta i Gminy Mikstat

PSL, OSP oraz PZERII.

Burmistrz B. Małecki złożył życzenia z okazji święta narodowego i kościelnego, nie zapomnieli też o, przypadającym na 4 maja, Dniu Strażaka.

Przy dźwiękach orkiestry poczy sztandarowe pod przewodnictwem komendanta gminnego OSP Romana Dombka zostały wyprowadzone z Rynku i część mieszkańców udała się na występ młodzieży do Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury.

Program został przygotowany z inicjatywy dyrektora Publicznego Gimnazjum im. Jana Pawła II w Mikstacie p. Danuty Kamińskiej, pod kierunkiem p. Anny Stasieskiej i p. Stanisława Szukowskiego. Młodym artystom, którzy wykonywali pieśni solo i w układach 2-osobowych oraz recytowali okolicznościowe utwory, należą się słowa uznania za piękny występ.

W godzinach popołudniowych mieszkańcy mieli okazję spotkać się w parku parafialnym i obejrzeć występy zespołów dziecięcych z układowi tańców ludowych i tańca nowoczesnego. Dzieci ze szkoły podstawowej za-

NAGRODY DLA MŁODYCH PLASTYKÓW

Dzieci lubią malować, a wiele z nich w dodatku maluje już całkiem ładnie. Do tego grona można zaliczyć młodych artystów z pracowni artystycznej OCK, którzy pod okiem Elżbiety Lamentowicz doskonale swój talent. Potwierdzeniem są kolejne konkursowe sukcesy.

Do ogłoszonego przez Młodzieżowe Centrum Kultury nr1 w Poznaniu konkursu zatytułowanego „ŚWIATŁO I RUCH”, zgłoszono 9 prac. Co trzecia z nich została doceniona przez jury. W konkursie przyznano równorzędne nagrody i wyróżnienia.

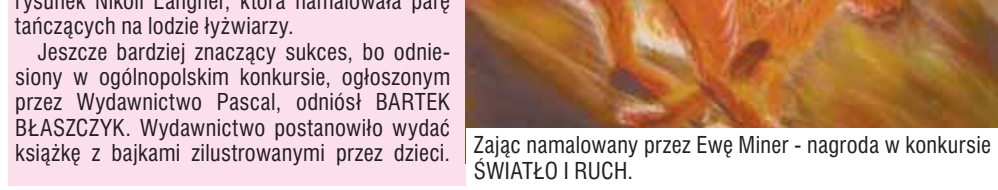
W gronie nagrodzonych prac znalazł się rysunek Ewy Miner, przedstawiający biegaącego zająca. Wyróżnienia zdobyły prace o tematyce sportowej: pływacy – namalowani przez Magdalę Mielcarek, oraz rysunek Nikolai Langner, która namalowała parę tańczących na lodzie łyżwiarzy.

Jeszcze bardziej znaczący sukces, bo odniesiony w ogólnopolskim konkursie, ogłoszonym przez Wydawnictwo Pascal, odniósł BARTEK BŁASZCZYK. Wydawnictwo postanowiło wydać książkę z bajkami zilustrowanymi przez dzieci.

Bajek tych będzie 41, z tym że do niektórych są dwie ilustracje (razem ma być 60), a wszystkie namalowane przez dzieci. W tym celu ogłoszono konkurs pod hasłem: „DZIECI MALUJĄ DO BAJEK”, na który wpłynęło aż 30 tysięcy prac. Z kilku, namalowanych przez dzieci z pracowni artystycznej OCK, jury wybrało rysunek Bartka Błaszczyka, będący ilustracją bajki pt. „Profesor osiół nosi okulary i dziennik na stopie”. Rysunek ten znajdzie się w wspomnianym już wydawnictwie, czego młodemu ilustratorowi gratulujemy.

Ta ilustracja Bartka Błaszczyka znajduje się w książce.

Zając namalowany przez Ewę Miner - nagroda w konkursie ŚWIATŁO I RUCH.



OFERTA PRACY DLA MŁODZIEŻY

„Pierwsze powiatowe targi pracy uważam za otwarte”. Taką tradycyjną formułą wypowiedziała przez starostę Lecha Janickiego, rozpoczęła się w minioną środę ta 4-godzinna targowa impreza.

Pierwsze POWIATOWE TARGI PRACY pomyślane zostały jako przedsięwzięcie dla młodych ludzi, stojących przed ważnym wyborem drogi zawodowej. Niestety, jak wiemy, wybór ten jest dość iluzoryczny, bo tak naprawdę młodzi, i to niezależnie od wykształcenia, ma niewielką szansę pracy w wymarzonej zawodzie, a raczej chwytą, co popadnie, by móc na siebie zarobić. Organizatorem targów był Punkt Pośrednictwa Pracy OHP, działający w Ostrzeszowie wspólnie z Młodzieżowym Centrum Kariery, oraz tutej-

szsze starostwo. Impreza miała na celu pomoc młodziźnie w wyborze ciekawego zawodu lub znalezienia chociażby krótkoterminowej pracy na wakacje. Na targach pokazano się kilka instytucji i parę firm. Dużą popularnością i to, o dziwo, przede wszystkim wśród dziewcząt – cieszyły się stoisko Wku, zapraszające do wstąpienia w szeregi zawodowej armii. Swą ofertę przedstawiała również ostrzeszowska policja. Na targach prezentowały się firmy „Profi”, ZPM „Poprawa” i „Morawiec”, prezentując co nieco ze swoich produktów. Były oferty Inkubatora Przedsiębiorczości, punkt usług kosmetycznych, ale także punkt medyczny, gdzie można było zbadać ciśnienie. Skoro to targi pracy, to zabraknąć nie mogło także stoiska PUP. Oferty, owsem były, nawet ładnie wypisane na tablicy, ale, jak zdążyłem się zorientować, tylko kilka osób zainteresowała się konkretną propozycją.

O wypowiedź poprosiłem Renatę Bieniek – dyrektora Centrum Edukacji i Pracy Młodzieży OHP w Kaliszu.

„Jesteśmy przedstawicielami OHP, nasza najbliższa siedziba mieści się w Ostrzeszowie, tj. Młodzieżowe Centrum Kariery i Punkt

WROCZNICE BITWY POD MONTE CASSINO

W tych dniach mijają 66. rocznica bitwy pod Monte Cassino. Przed rokiem, 18 maja 2009r., w uroczystościach 65. rocznicy zwycięskiej bitwy stoczonej przez żołnierzy II Korpusu pod dowództwem gen. W. Andersa, uczestniczyli harcerze ostrzeszowskiego hufca ZHR. Wtedy to doszło do spotkania z prezydentem Lechem Kaczyńskim i jego żoną Marią (na zdjęciu obok sztandaru ostrzeszowskiego ZHR na cmentarzu żołnierzy polskich w Monte Cassino).

Przypomnijmy, że w bitwie o Monte Cassino uczestniczyło dwóch mieszkańców Ostrzeszowa – por. Marian Perski (zmarły przed kilkoma laty) oraz plutonowy Walery Gorgolewski, który poległ bohaterką śmiercią na stokach góry, zdobywając klasztor Monte Cassino – o czym pisał w swych relacjach Melchior Wańkowicz.

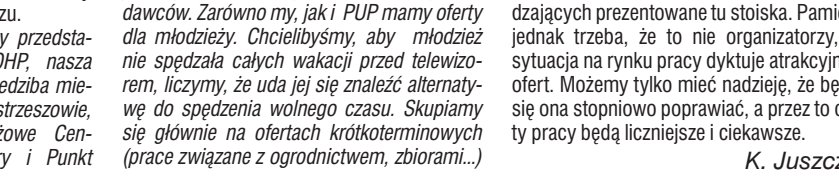
prezentowały sztukę pt. „Czerwony Kapturek”. Gwóździem programu był koncert Kapeli Znad Baryczy, która bawiła, ale i przez chwilę zatrzymywała nasze myśli przy tragedii pod Smoleńskiem i historycznym wydarzeniu z 1940r. w Katyniu.

Zespół charytatywny w Mikstacie przygotował loterię fantową z licznymi nagrodami, poczęstek dla przybyłych oraz wiele innych atrakcji.

Majówka, zorganizowana przez ks. proboszcza, trwała do zmierzchu.

Można powiedzieć, że 3 Maja w Mikstacie miał należytą rangę i bardzo ciekawą oprawę.

Urząd Miasta i Gminy Mikstat



Urząd Miasta i Gminy Mikstat

www.peugeot.pl

PEUGEOT 207 Z KLIMATYZACJĄ STARTUJE JUŻ OD 39 950 ZŁ

„Mieć taką klimatyzację w rajdowym modelu 207 to marzenie”.

Tomasz Kuchar – wielokrotny Rajdowy Mistrz Polski

Liczba samochodów ograniczona. Szczegóły w salonie Peugeot. Zużycie paliwa: od 4,2 do 7,4 l/100 km, emisja CO₂: od 110 do 175 g/km.

NA BIEGU, GOTOWY, START!

Bogato wyposażona wersja Peugeot 207 ma między innymi doskonałą klimatyzację i dostępna jest teraz już od 39 950 zł. Sprawdź także ofertę na pozostałe modele. Zapraszamy do salonu.

Peugeot Sztukowski
Topola Mała 72a, 63-400 Ostrów Wlkp.
tel. 0-62 735-02-56, fax 0-62 735-50-84, sztukowski@peugeot.com.pl

OSTRZESZOWSKA DREZYNA W WOLSZTYNIE

Od wielu lat spółki kolejowe, a od niedawna także lokalny samorząd, organizują „Paradę Parowozów” w Wolsztynie w woj. wielkopolskim. Impreza ta, kierowana początkowo głównie do pasjonatów kolejnictwa, z biegiem czasu przekształciła się w spotkanie pasjonatów i osób zainteresowanych historią kolei tylko okazjonalnie. Ma ona obecnie wymiar międzynarodowy – przyciąga nie tylko mieszkańców najdalszych zakątków Polski, ale także obywateli innych państw, takich jak choćby Czechy, Japonia, Niemcy czy Wielka Brytania. Jest też świętem niewielkiego, porównywalnego do Ostrzeszowa – Wolsztyna. Miasto na początku maja każdego roku przeżywa „najładny” turystów z różnych stron świata. Z dużym wyprzedzeniem wykupione są wszystkie noclegi w okolicy, a restauracje, kawiarnie i sklepy nie mogą narzekać na brak klientów. Rokrocznie paradę ogląda kilka tysięcy osób.

Najważniejsze są jednak parowozy, zabytkowe wagony i urządzenia, z którymi można się zapoznać. Dla wielu młodych osób jest to pierwsza taka okazja w życiu. W tegorocznej paradzie, która odbyła się 1 maja, udział wzięło 11 lokomotyw

parowych, w tym po jednej z Czech, Niemiec i Węgier. Obok parowozów, w paradzie biorą udział także drezyny ręczne i motorowe. Pierwszy raz do Wolsztyna pojechała drezyna ręczna „Blankenburg”, stanowiąca własność Powiatu Ostrzeszowskiego, użytkowana przez Towarzystwo Miłośników Kolei Ostrzeszów – Namysłaki. Od rana aż do godz. 13:30 drezyna stała na torze przy rampie, która przekształciła się tego dnia w ciąg spacerowy dla tysięcy uczestników imprezy. Ostrzeszowska drezyna budziła spore zainteresowanie, gdyż pierwszy raz taka konstrukcja pojawiła się w Wolsztynie. Nietypowe były też informacje o niej, jakie można było przeczytać na wywieszanej na tę okazję tabliczce: *Wyprodukowana przez stowarzyszenie „Brucke e.V.” w Blankenburgu dla Powiatu Ostrzeszowskiego, z prędkością maksymalną do 40km/h. Na krótkim odcinku toru uczestnicy imprezy mogli też wypróbować możliwości pojazdu.*

Jednak kluczowym momentem był przejazd przed publicznością w czasie parady. Pomędzy przejazdami parowozów, wszystkie drezyny zostały wypuszczone na jeden z torów głównych (w kierunku Leszna), gdzie, dobrze dla wszystkich

widoczne, miały do przejechania tam i z powrotem ok. 1km odcinek (razem ok. 2km). 7-osobowa drużyna TMKON dała z siebie wszystko i „Blankenburg” dwukrotnie w dzięk pędzie przemknął przed zgromadzonymi, którzy nagrodzili przejazd gromkimi brawami. Dwukrotnie trzeba było przyhamować pojazd, gdyż inne parujące drezyny, tak ręczne, jak i motorowe, jechały wolniej od powiatowego „ścigacza”. Ponieważ w Wolsztynie prezentowały się drezyny ręczne, najciekawsze i zarazem najbardziej reprezentatywne dla kraju, śmiało można zaryzykować stwierdzenie, że ostrzeszowski „Blankenburg” jest najszybszą drezyną ręczną w Polsce! W dzień po paradzie (2 maja) pociąg, złożony z polskiego elektrykownika, wygaszonego węgierskiego parowozu oznaczonego jako 242.001 i historycznych wagonów, m.in. restauracyjnego, odjechał w drogę powrotną do Budapesztu. Interesujące było to, że trasa ta wiodła w tym roku przez Ostrzeszów. Pociąg zatrzymał się na tutejszej stacji kolejowej ok. godz. 21:50 – postój techniczny trwał 20 min. Zabytkowa lokomotywa parowa została wyprodukowana w 1936r. i stacjonuje na co dzień w lokomotywowni „Istvantelek Depot”. Wyróżnia się oplywowa otulina aerodynamiczną – niedłży parowozy tego typu (w latach 1936 - 40 zbudowano 4 egz.) prowadziły na Węgrzech pociągi ekspresowe z prędkością 120km/h. Warto zaznaczyć, że pod czas jazd testowych uzyskano najwyższą prędkość 160km/h. W drodze na paradę, w dniach 29-30 kwietnia, przez Ostrzeszów przejeżdżały także dwa parowozy: niewielki czecki 313.432 i opisany węgierski 242.001.

Tymczasem Towarzystwo Miłośników Kolei Ostrzeszów – Namysłaki nie spuszcza z tonu i przygotowuje na dzień 22 sierpnia 2010r. III Piknik Kolejowy (100-lecie Grabowskiej Toczeki), którego sercem będzie stacja kolejowa „Bukownica Wlkp.”.



Drużyna TMKON.



Przejazd TMKON przed publicznością



Węgierski 242.001.